



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

19 listopada 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Krzysztof Wesołowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jacek Grela

SSN Ewa Stefańska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 19 listopada 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej W.W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku

z 22 kwietnia 2022 r., V ACa 25/22,

w sprawie z powództwa Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko W.W.

o zapłatę,

oddala skargę kasacyjną.

M.L.

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

Ewa Stefańska

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 lipca 2021 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego W.W. na rzecz powoda Bank spółki akcyjnej w W. 79 702 zł z bliżej określonymi odsetkami oraz orzekł o kosztach postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany, który zarzucił mu naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 w zw. z art. 245 i 243¹ k.p.c. w zw. z art. 75c pr.bank. przez błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu, że roszczenie dochodzone przez powoda było na dzień orzekania wymagalne m.in. z tego względu, że powód w wezwaniu zastrzegł krótszy niż ustawowy termin do zapłaty zaległości tj. do 14 dni zamiast 14 dni roboczych.

Wyrokiem z 22 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku oddalił apelację.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i przyjął je za własne, podzielił również dokonaną przez ten Sąd ocenę prawną.

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że w przypadku pozwanego zaistniały wszystkie okoliczności uzasadniające wypowiedzenie umowy kredytu przez bank. Pozwany pozostawał w zwłoce ze spłatą świadczenia, a powód wystosował do niego wezwanie do zapłaty, informując go o wysokości zadłużenia. Ponadto pozwany został poinformowany o możliwości złożenia w ciągu 14 dni roboczych wniosku o przeprowadzenie restrukturyzacji zadłużenia. W związku z powyższym, mimo że wzywając do zapłaty należności powód wyznaczył pozwanemu błędny, tj. 14 – dniowy, termin na dokonanie przedmiotowej czynności, finalnie nie wypowiedział umowy kredytu bezpośrednio po upływie określonego terminu. Ostatecznie do wypowiedzenia umowy doszło 15 kwietnia 2020 r., tj. po upływie znacznie dłuższego czasu niż 14 dni roboczych liczonych od daty odebrania przez pozwanego wezwania do zapłaty (tj. od 20 stycznia 2020 r.). W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że okoliczności sprawy uzasadniały wykonanie uprawnienia banku.

Skargę kasacyjną w sprawie wniósł pozwany, który zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 75c ust. 1 i 2 pr.bank. przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że wystarczającym dla spełnienia przesłanek warunkujących skuteczność wypowiedzenia umowy kredytu jest połączenie w jednym piśmie wezwania do zapłaty wraz z informacją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia oraz wypowiedzenia umowy kredytu na wypadek nieskorzystania z uprawnienia do złożenia tego wniosku oraz wezwanie kredytobiorcy do zapłaty zaległości w terminie krótszym niż ustawowy, tj. 14 dni zamiast ustawowego terminu 14 dni roboczych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie jest zasadna.

Zarzut naruszenia art. 75c ust. 1 i 2 pr.bank. dotyczy dwóch aspektów. Pierwszy odnosi się do połączenia w jednym piśmie wezwania do zapłaty

wraz z informacją o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia oraz wypowiedzenia umowy kredytu na wypadek nieskorzystania z uprawnienia do złożenia tego wniosku. Drugi aspekt to kwestia skuteczności wypowiedzenia w sytuacji, gdy w piśmie wzywającym do zapłaty wyznaczono krótszy niż ustawowy termin zapłaty (zamiast termin 14 dni roboczych - termin 14 dni).

Jeśli chodzi o pierwszy aspekt, to zarzut naruszenia art. 75c ust. 1 i 2 pr. bank sformułowany został z całkowitym pominięciem okoliczności, że wypowiedzenie umowy kredytu nastąpiło późniejszym pismem z 15 kwietnia 2020 r. Założenie leżące u podstaw tego zarzutu, że wezwanie do zapłaty zawierało jednocześnie skuteczne w zamiarze powoda wypowiedzenie umowy kredytu kłóci się zatem z wiążącymi Sąd Najwyższy ustaleniami stanu faktycznego.

Niezależnie od tego, jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2025 r., II CSKP 559/22, rozwiązanie przyjęte w art. 75c ust. 1 i 2 pr.bank. ma na celu ochronę kredytobiorcy przed zaskakującym i niespodziewanym wypowiedzeniem umowy kredytu, mając na względzie doniosłe skutki, jakie wypowiedzenie wywiera na sytuację finansową kredytobiorcy. Niezależnie zatem od przewidzianego w art. 75 ust. 2 pr.bank. gwarancyjnego 30 dniowego terminu wypowiedzenia, kredytobiorca powinien zostać najpierw wezwany do zapłaty i dysponować co najmniej 14 dniami roboczymi na spłatę zadłużenia, ewentualnie na złożenie wniosku o jego restrukturyzację, o czym powinien zostać pouczone w wezwaniu do zapłaty. Z przepisów tych nie wynika jednak, aby wezwanie do zapłaty i oświadczenie woli, którego treścią jest wypowiedzenie umowy kredytu, musiały zostać złożone w formie odrębnych dokumentów (pism). Jeżeli umowa łącząca strony nie stanowi inaczej, dopuszczalna jest konstrukcja wypowiedzenia umowy kredytu w powiązaniu z wezwaniem do uregulowania zadłużenia i pouczeniem o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Taki pogląd jest jednolicie przyjmowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok SN: z 6 czerwca 2024 r., II CSKP 1927/22; z 16 maja 2024 r., II CSKP 1019/22; z 21 lutego 2024 r., II CSKP 1860/22; z 15 stycznia 2025 r., II CSKP 1050/24).

Co się zaś tyczy drugiego aspektu, z ustaleń Sądu drugiej instancji wynika, że mimo, iż wzywając do zapłaty należności powód wyznaczył pozwanemu błędny, bo 14-dniowy termin na dokonanie przedmiotowej czynności (bez zaznaczenia, że chodzi o dni robocze), to jednak nie wypowiedział umowy kredytu bezpośrednio po upływie określonego terminu. Ostatecznie do wypowiedzenia umowy doszło dopiero 15 kwietnia 2020 r., tj. po upływie znacznie dłuższego czasu niż 14 dni roboczych, liczonych od daty odebrania przez pozwanego wezwania do zapłaty (tj. od 20 stycznia 2020 r.). W tej sytuacji nie sposób przyjąć, że doszło do naruszenia praw pozwanego. Gdyby dokonał on spłaty wymagalnego świadczenia w terminie 14 dni roboczych od daty wezwania lub złożył w tym terminie wniosek o restrukturyzację zobowiązania, mógłby skutecznie kwestionować wypowiedzenie umowy kredytu. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca. Okoliczność, że powód odczekał znacznie dłuższy okres z wypowiedzeniem kredytu niż 14 dni roboczych od wezwania do zapłaty lub złożenia wniosku o restrukturyzację wskazuje, że pominięcie miało charakter oczywistej omyłki, a nie działania intencjonalnego. Potwierdza to fakt wskazania w tym samym piśmie właściwego terminu na dokonanie alternatywnej dla zapłaty należności czynności w postaci złożenia wniosku o restrukturyzację zobowiązania. Prawidłowa wykładnia wskazuje zatem, że intencją powoda było wskazanie właściwego terminu 14 dni roboczych także dla zapłaty wymagalnej należności.

Z powodów wyżej wyrażonych Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną.

M.L.

[SOP]

Jacek Grela

Krzysztof Wesołowski

Ewa Stefańska